



cudnolandia.pl

Jacek CUDNY

KUZYNKI

Gdy krajobraz stał się biały,
dwie kuzynki się spotkały,
tam gdzie las się kończy już
i gdzie pola są tuż, tuż.

To wiadomość z pierwszej ręki:

Te kuzynki to sarenki.

Była wtedy sroga zima,
bo mróz całkiem nieźle trzymał.

Pierwsza rzekła sarna z lasu:

"Nie widziałam cię szmat czasu.

Co nowego tam u ciebie ?

Ja zapraszam cię do siebie."

Na to rzekła sarna z pola:

"Pozostanę tu, gdzie rola.

Mi do lasu nie po drodze.

Ja tam wcale nie zachodzę.

Wolę za to me przestrzenie.

Je uwielbiam oraz cenię.

Tu się czuję całkiem wolna.

W końcu jestem sarna ... polna.

Muszę zwiewać. Trudna rada.

Trzeba wracać już do stada."

Sarna z lasu, proszę Was,
także poszła, ale w las.
Skoro sarną leśną jest
to las dla niej jest the best.